

Sygn. akt I ACa 338/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SO del. do SA Ewa Bazelan (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa T. F.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 7 października 2014 r. sygn. akt I C 23/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda T. F. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

I ACa 338/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 lipca 2013 r. T. F., prowadzący działalności gospodarczą po nazwą (...) wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w W., jako organu prowadzącego dla Zespołu Szkół (...) w J. kwoty 79.982,49 zł wraz z odsetkami obliczonymi zgodnie z art. 7 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w wysokości odsetek za zwłokę - na podstawie art. 59 Ordynacji podatkowej, odsetki od dnia 17 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł oraz opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17zł.

W uzasadnieniu wskazał, że w związku z wyborem jego oferty w trybie przetargu nieograniczonego pomiędzy nim, a Zamawiającym - Zespołem Szkół (...) w J. została zawarta umowa (...) z dnia 19 lipca 2011 r., której przedmiotem było wykonanie robót dotyczących zmiany konstrukcji dachowej wraz z pokryciem na budynku szkoły (...) w J.. Powód wskazał, że w sposób prawidłowy wykonał przedmiot umowy. Z tego tytułu wystawił fakturę VAT nr (...) obejmującą należne Wykonawcy - zgodnie z § 6 umowy wynagrodzenie w kwocie 258.008,03 zł płatne w terminie do dnia 16 listopada 2011 r. Dochodzona przez powoda wierzytelność w kwocie 79.982,49 zł stanowi bezpodstawnie naliczoną i potrąconą przez Zamawiającego karę umowną za zwłokę Wykonawcy.

Wyrokiem z dnia 7 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Lublinie:

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od powoda T. F. na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Okręgowego:

T. F. prowadzi działalności gospodarczą pod firmą (...) - (...). W dniu 19 lipca 2011 r. T. F. zawarł ze szkołą Zespół Szkół (...) w J. (zwany dalej (...) w J.) reprezentowaną przez I. S. i A. K. (1) umowę nr (...) na wykonanie zmiany konstrukcji dachowej wraz z pokryciem na budynku szkoły Zespołu Szkół (...) w J.. W umowie strony określiły termin rozpoczęcia prac na dzień 20 lipca 2011 r., okres realizacji na 30 dni, a termin zakończenia na dzień 19 sierpnia 2011 r. (§ 2 umowy). Wynagrodzenie zostało ustalone zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia oraz wybraną w trybie przetargu ofertą. Wynagrodzenie Wykonawcy miało pozostać niezmiennie do czasu zakończenia realizacji i inwestycji i odbioru robót. Wynagrodzenie ryczałtowe zostało wyrażone kwotą 258.008,03 zł brutto. (§ 6 umowy). Rozliczenie wykonania wynagrodzenia miało nastąpić jednorazowo fakturą końcową po dokonaniu bezusterkowego końcowego odbioru robót. Termin zapłaty faktury Wykonawcy wyniesie 21 dni, licząc od daty dostarczenia Zamawiającemu faktury wraz z dokumentami rozliczeniowymi. Strony w § 7 pkt.2 umowy ustaliły, że wykonawca zapłaci zamawiającemu karę umowną za zwłokę w wykonaniu określonego w umowie przedmiotu – w wysokości 0,5 % wynagrodzenia umownego za przedmiot odbioru za każdy dzień zwłoki.

W dniu 26 lipca 2011 r. doszło do protokolarnego przekazania przez Zamawiającego wykonawcy terenu remontowo-budowlanego, celem rozpoczęcia inwestycji.

W dniu 29 lipca 2011 r. po wykonaniu na budowie robót odkrywkowych, pracownicy wykonawcy odkryli istnienie wieńca. W związku z powyższym przedstawiciele (...) w J. zrezygnowali z zaplanowanej w projekcie budowy wieńca i w to miejsce zlecieli T. F. wykonanie słupków betonowych w miejscu kotew murłat.

Podczas wykonywania robót budowlanych dochodziło do częstych przestojów, pracownicy T. F. codziennie nie byli obecni na terenie budowy.

Pismem z dnia 22 sierpnia 2011 r. T. F. zwrócił się do Dyrekcji (...) w J. o przedłużenie terminu wykonania robót do dnia 10 września 2011 r. w związku z niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi uniemożliwiającymi wykonanie prac, oraz roboty dodatkowe, które wynikły w trakcie prowadzenia robót. W odpowiedzi na to pismo Dyrekcja (...) w J. poinformowała wykonawcę, że roboty budowlane powinny być zakończone najpóźniej do dnia 20 sierpnia 2011 r. Zamawiający przedłużył roboty o 1 dzień, w związku z brakiem prądu w dniu 1 sierpnia 2011 r., co spowodowało powstanie utrudnienia w prowadzeniu prac. Ponadto pismem tym T. F. został poinformowany, że od dnia 21 sierpnia 2011 r. zostaną naliczane kary umowne związane z brakiem terminowego zakończenia prac. W dniu 7 września 2011 r. T. F. zawarł z M. S. umowę o wykonanie instalacji wentylacyjnej w budynku szkoły rolniczej w J., polegającą na montażu instalacji wentylacyjnej, przekuciu stropowym i ściennym i obsadzeniu rur do przewodów kominowych. Zgodnie z tą umową wykonawca - M. S. miał rozpocząć prace w dniu 12 września 2011 r., a zakończyć jej nie później niż

w dniu 30 września 2011 r. Pismem z dnia 18 października 2011 roku T. F. zawiadomił Zamawiającego o wykonaniu wszystkich prac i zgłosił końcowy odbiór robót budowlanych wynikających z umowy.

W dniu 24 października 2011 r. doszło do sporządzenia protokołu końcowego odbioru robót polegających na zmianie konstrukcji dachowej z pokryciem na budynku szkoły (...) w J.. W protokole tym stwierdzono, że roboty były wykonywane od dnia 26 lipca 2011 r. do dnia 18 października 2011 roku, a termin ich zakończenia nie został dotrzymany. Podczas dokonywania przeglądu wykonanych prac komisja odbioru stwierdziła liczne uchybienia i nieprawidłowości. W związku z powyższymi uwagami strony ustaliły, że ostateczny termin odbioru końcowego prac zaproponowany przez Wykonawcę i zaakceptowany przez komisję ustalono na dzień 26 października 2011 r. Kolejnym protokołem odbioru końcowego sporządzonym w dniu 26 października 2011 r. strony ustaliły, że w związku z dalszymi uwagami co do przedmiotu robót, ostateczny termin odbioru komisja ustala na dzień 28 października 2011 r. Do tego czasu zobowiązano wykonawcę do dokończenia izolacji cieplnej kanałów wentylacyjnych rurowych oraz do zwrotu użyczonego projektu budowlanego. W dniu 28 października 2011 r. zamawiający dokonał końcowego odbioru pracy. W protokole z tego odbioru przedstawiciele (...) w J. stwierdzili wystąpienie dalszych niedociągnięć w zrealizowanym projekcie. Wykonawca T. F. umieścił w nim adnotację, że nie zgadza się z naliczonymi karami, gdyż leżą one po stronie wykonawcy, oraz że w niniejszym dokumencie wykonawca niczego zgodnie nie stwierdza.

Za wykonane prace na terenie (...) w J. T. F. wystawił fakturę VAT z dnia 26 października 2011 r. nr (...) na kwotę 258 008,03 zł.

Notą księgową nr (...) z dnia 28 października 2011 r. inwestor (...) w J. ustalił wykonawcy karę umowną w wysokości 79.982,49 zł. Kara ta została naliczona, w związku z przekroczeniem terminu wykonania robót budowlanych polegających na „Zamianie konstrukcji dachowej i pokrycia na budynku szkoły zgodnie z umową z dnia 19.07.2011 r.” Kara obejmowała 62 dni zwłoki wykonawcy. W nocy tej zamawiający wezwał wykonawcę do zapłaty należności na konto bankowe w terminie 7 dni. Ponadto oświadczył, że w przypadku braku wpłaty w/w należności obciąży wynagrodzenie umowne w drodze kompensaty zobowiązań wzajemnych.

Pismem z dnia 10 listopada 2011 r. T. F. poinformował Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Zespół Szkół (...) w J., że nie wyraża zgody na dokonanie potrącenia wskazanej wyżej kwoty wraz z należnym mu wynagrodzeniem. Wskazuje, że nie uznaje prawidłowości naliczenia kar umownych w związku z tym, że przedłużenie wykonania projektu związane było z koniecznością wykonania prac dodatkowych. Prace te nie były uwzględnione w pierwotnym projekcie.

W dniu 13 stycznia 2012 r. T. F. wezwał Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi do zapłaty kwoty 79.982,49 zł tytułem części wynagrodzenia z tytułu wykonanej umowy z dnia 19 lipca 2011 r.

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie wskazanych dowodów z dokumentów, zeznań świadków A. K. (1), A. K. (2), E. K., J. M. (1), Z. T. (1), M. S. oraz opinii biegłego A. M..

W oparciu o opinię biegłego Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie miał podstawy do wydłużenia terminu realizacji umówionego zadania z tytułu symbolicznej zmiany zakresu rzeczywiście wykonanych robót przez powoda w stosunku do ilości robót przewidzianych w umowie. Biegły wskazał, że powód ze względów organizacyjnych mógł czas potrzebny za zakup materiałów dodatkowe uzgodnienia itp. przedłużyć termin realizacji zadania o dwa dni robocze. W konsekwencji, że nieterminowe wykonanie prac budowlanych nastąpiło z winy wykonawcy, termin był niemożliwy do dotrzymania, zgodnie z technologią zawartą w kosztorysie.

Sąd Okręgowy wskazał, że strony łączyła umowa, która odpowiada kodeksowej regulacji umowy o roboty budowlane zgodnie z art. 647 k.c. i 647¹k.c.

Zgodnie z treścią umowy o roboty budowlane- art. 647 k.c. wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Sąd zaznaczył, że zasadniczy spór pomiędzy stronami dotyczy uznania skuteczności podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia, którego zasadność powód kwestionuje. Przesłanki potrącenia reguluje przepis art. 498 § 1 k.c., na mocy którego gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wedle § 2 przytoczonego przepisu wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

W niniejszej sprawie w § 7 ust.2 lit 1.a umowy strony zastrzegły karę umowną na wypadek zwłoki (w tym wypadku przez powoda) w wykonaniu określonego w umowie przedmiotu odbioru, a zgodnie z art. 483 § 1 k.c można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Sąd zaznaczył, że na podstawie art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z uregulowania art. 476 k.c. wynika zatem domniemanie prawne, że dłużnik nie dotrzymując terminu pozostaje w zwłoce. Wierzyciel nie musi, więc udowodniać, że niedotrzymanie terminu spełnienia świadczenia jest spowodowane okolicznościami, za które dłużnik odpowiada, a jedynie to, iż termin wykonania zobowiązania upłynął bezskutecznie. Dłużnik, który twierdzi, że nie popadł w zwłokę, lecz w opóźnienie zwykle niestwarzające negatywnych dla niego następstw prawnych (w tym także wynikających z art. 491 § 1 k.c.) powinien tę okoliczność wykazać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2011 r. w sprawie V CSK 427/10, LEX nr 1095853).

Zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 k.c.), podporządkowanie kary umownej podstawom odpowiedzialności kontraktowej sprawia, że zobowiązany do zapłaty tej kary może się bronić zarzutem, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że zgodnie z umową termin zakończenia robót został wyznaczony na dzień 19 sierpnia 2011 roku, został jednak przez zamawiającego przedłużony do dnia 20 sierpnia 2011 r. Natomiast zakończenie robót co zostało potwierdzone przez przedstawiciela pozwanego protokołem odbioru końcowego miało miejsce w dniu 28 października 2011 r. Co prawda wykonawca-powód w dniu 18 października 2011 r. zgłosił wykonanie wszystkich prac i gotowość do odbioru końcowego.

Sąd podniósł, że inwestor powinien dokonać odbioru niezwłocznie po oddaniu (zaofiarowaniu) obiektu przez wykonawcę, chyba że dłuższy termin wynika z umowy lub jest uzasadniony złożonym charakterem przedmiotu odbioru. W przypadku gdy oddawany obiekt (rezultat robót budowlanych) jest dotknięty wadą istotną, tj. czyniącą go niezdatnym do użytku zgodnie z przeznaczeniem lub sprzeciwiającą się w sposób wyraźny umowie, inwestor jest uprawniony do odmowy odbioru, a tym samym wynagrodzenie wykonawcy nie staje się wymagalne. Jeżeli natomiast obiekt wykazuje jedynie wadę nieistotną, to jego oddanie powoduje wymagalność wierzytelności o wynagrodzenie, natomiast inwestor powinien skorzystać wówczas z uprawnień z tytułu rękojmi (por. wyrok SN z 26 lutego 1998 r., I CKN 520/97, LexisNexis nr 331777, OSNC 1998, nr 10, poz. 167, z glosą J.P. Naworskiego, MoP 1999, nr 11, s. 28 i W. Kubali, R.Pr. 1999, nr 3, s. 69 oraz z omówieniem W. Robaczyńskiego, PS 2000, nr 4, s. 102; a także wyroki SN: z 14 lutego 2007 r., II CNP 70/2006, LexisNexis nr 1912541; z 18 stycznia 2012 r., II CSK 213/2011, LexisNexis nr 3905211, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 31; z 23 sierpnia 2012 r., II CSK 21/2012, LexisNexis nr 3985676).

W ocenie Sądu pierwszej instancji należy przyjąć, że w dniu 18 października 2011 r. przedmiot umowy nr (...) dotknięty był wadami istotnymi, które uniemożliwiły zamawiającemu dokonanie jego odbioru. Powód dokonując usunięcia wskazanych przez Zamawiającego usterek, co wynika z treści protokołów z dnia 24.10.2011 r. i z dnia 26.10.2011 r. oraz pism z dn. 25.10.2011 i z dn. 27.10.2011 uznał tym samym, że wady wykonanej przez niego inwestycji były istotne.

Co więcej z zeznań świadka E. K. wynika, że w dniu 18 października 2011 r. prace nie były jeszcze zakończone. W związku z powyższym Sąd przyjął, że powód dopiero w dniu 28 października 2011 r. w sposób prawidłowy zaofiarował do odbioru przedmiot umowy.

Sąd nie podzielił argumentacji powoda, że opóźnienie nastąpiło z przyczyn leżących po stronie Zamawiającego.

Wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego nie potwierdzają, że przekazanie wykonawcy placu budowy nastąpiło dopiero w dniu 26 lipca 2012 r. z przyczyn leżących po stronie zamawiającego. Z zeznań świadków A. K. (1) i E. K. wynika, że nie było żadnych przeciwwskazań ze strony (...) w J., aby dnia następnego po dniu podpisania umowy T. F. dokonał formalnie przejścia placu budowy. Należy przy tym zauważyć, że świadek E. K. nie wyklucza, że w okresie między podpisaniem umowy, a przed sporządzeniem protokołu przejścia terenu inwestycji powód prowadził już na tym terenie budowy prace przygotowawcze. W ocenie Sądu powód nie udowodnił (art. 6 k.c.), iż spóźnione przejście placu budowy nastąpiło z przyczyn leżących po stronie zamawiającego.

Sąd opierając się na opinii biegłego z zakresu budownictwa A. M., jak i zeznaniach świadków J. M. (2), Z. T. (1) uznał, że dla możliwości terminowego wykonania umowy (z wyjątkiem dwóch dodatkowych dni na wykonanie prac przygotowawczych) nie miało znaczenia zlecenie przez zamawiającego (...) w J. wykonania słupków żelbetonowych. Biegły w pisemnej opinii uzupełniającej wskazuje, że rezygnacja, na polecenie zamawiającego, z wykonania wieńców żelbetonowych pozwoliła wręcz wykonawcy na zaoszczędzenie czasu na wykonanie innych prac związanych z realizacją inwestycji w tym słupków. Sąd w pełni podzielił wniosek biegłego, że zarówno przy wykonywaniu wieńców żelbetonowych, jak i słupków betonowych potrzebny jest taki sam czas oczekiwania na wiązanie betonu, co nie powinno stanowić przyczyny przedłużenia czasu realizacji całego zadania inwestycyjnego.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło, że ze strony zamawiającego – Zespołu Szkół (...) w J. brak było współdziałania w realizacji inwestycji, co przelożyło się na powstanie opóźnienia po stronie wykonawcy. Sąd powołując się na zeznania świadków ustalił, iż opóźnienia w wykonywanych robotach powstały w związku brakiem wystarczającej ilości pracowników powoda na terenie budowy, oraz złą ich organizacją pracy. Świadek E. K. i M. S. wyraźnie wskazują, że były podczas realizacji inwestycji takie dni, gdzie na budowie nie było żadnego pracownika. Co więcej z zeznań świadka E. K. i A. K. (1) wynika, że były trudności w skontaktowaniu się przez zamawiającego z T. F.. W związku z powyższym, w ocenie Sądu to działania T. F., a nie (...) w J. wskazują na brak współdziałania w realizacji inwestycji.

Wobec powyższego Sąd uznał za zasadne stanowisko pozwanego, że opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy nastąpiło co do zasady (z wyłączeniem tych dwóch dni) wyłącznie z przyczyn zależnych od powoda, wobec czego zasadne było naliczenie przez pozwanego kary umownej z tytułu zwłoki w wykonaniu umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego należało przyjąć, że powód jako wykonawca znajdował się w zwłoce od dnia 21 sierpnia 2011 r. do dnia 28 października 2011 r. czyli przez okres 68 dni. Strona pozwana naliczyła karę umowną za zwłokę za 62 dni. Czyli nawet przyjmując za opinią biegłego, że powód potrzebował jeszcze dwóch dodatkowych dni na wykonanie prac przygotowawczych do wykonania robót zamiennych, to okres w którym pozostawał w zwłoce wynosi 66 dni. W związku z powyższym, że kara umowna została naliczona za 62 dni (czyli mniej niż wynosiła faktyczna zwłoka powoda). Wysokość kary umownej wynika z § 7 ust.2 umowy, zgodnie z którym powód zapłaci pozwanemu karę umowną w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 0,5 % wynagrodzenia umownego za każdy dzień zwłoki, czyli za każdy dzień zwłoki pozwanemu należała się kwota 1290,04 zł. Okres zwłoki wynosił 62 dni, co dawało kwotę 79 982,49 zł.

Sąd mając na uwadze przepisy art. 498 k.c., 499 k.c. uznał, że w niniejszej sprawie pozwany skonkretyzował swoje roszczenie wyliczając należną mu karę umowną, a w nocy z dnia 28 października 2011 roku złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu. Sąd podzielił pogląd, że roszczenia wynikające z zobowiązań bezterminowych stają się wymagalne już z chwilą powstania tych zobowiązań i od tej chwili zaczyna się bieg ich przedawnienia. Należy rozróżnić wymagalność roszczenia, rozumianą jako najwcześniejszą chwilę, w której wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, oraz termin spełnienia świadczenia, rozumiany jako najpóźniejsza chwila, w której dłużnik powinien zgodnie z treścią zobowiązania spełnić świadczenie. W wypadku roszczeń o naprawienie szkody wywołanej

nienależytym wykonaniem umowy (kary umownej za opóźnienie), kontrahent może domagać się od dłużnika zapłaty wierzytelności, które zgłosił do potrącenia, a to wystarczy, aby stwierdzić, że były one wymagalne. W wyroku z dnia 30 czerwca 2011 r. sygn. III CSK 282/10 (LEX nr 898707) Sąd Najwyższy łącząc wymagalność roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych z nadejściem ostatniego dnia pozwalającego dłużnikowi spełnić świadczenie stwierdził, że „roszczenie wynikające z zobowiązania bezterminowego, obejmującego zapłatę kary umownej, staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie. Rozwiązanie przyjęte przez Sąd Najwyższy prowadzi do konkluzji, że roszczenie może stać się wymagalne zanim wierzyciel wezwie dłużnika do spełnienia świadczenia. Wystarczy, że obiektywnie istnieje możliwość wezwania dłużnika (por. zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu III CZP 76/14, www.sn.pl, M.Gumularz, glosa do wyroku SN z 30.6.2011 r.,LEX).

Mając na uwadze powyższe przepisy, w związku z wygaśnięciem zobowiązania strony powodowej do domagania się wynagrodzenia od wykonawcy, wobec skutecznego złożenia przez niego oświadczenia o potrąceniu, Sąd powództwo oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd uzasadnił przepisem art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł powód T. F., który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił: zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na rozstrzygnięcie tj.:

I. Art. 233 § 1 i 2 poprzez :

1. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, przez jej dokonanie w sposób wybiórczy, niezgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającym na pominięciu dowodu z dziennika budowy i odmowie uznania za istotny dla oceny kwestii zawinienia powoda w nieterminowym rozpoczęciu robót protokołu przejęcia inwestycji i oparcie ustaleń wyłącznie na zeznaniach świadków, w tym zeznaniach świadka E. K., pozostającej w stosunku zależności z Zamawiającym, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że powód mógł przejąć teren budowy przed datą wskazaną w protokole, a co za tym idzie, że opóźnienie rozpoczęcia realizacji inwestycji nie nastąpiło z przyczyn leżących po stronie pozwanego, lecz powoda;

2. błędną ocenę opinii biegłego poprzez uznanie jej za logiczną i należyte uzasadnioną, podczas gdy nie uwzględnia ona wszystkich czynników mogących mieć wpływ na wydłużenie realizacji zadania inwestycyjnego i opiera się przede wszystkim na zestawieniu nakładu czasu pracy w stosunku do czasu pracy pracowników wyrażonego w roboczogodzinach, a przez to dokonanie błędnego ustalenia, że wydłużenie cyklu realizacji umówionego zadania wskutek zmiany sposobu wykonywania robót uzasadnione było tylko w zakresie dwóch dni roboczych, zaś w pozostałym zakresie wynikało z przyczyn leżących po stronie powoda;

3. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, dając wiarę wbrew twierdzeniom powoda zeznaniom świadków E. K. i A. K. (1) związanych z pozwany i wyprowadzenie z zeznań M. S. wniosków z nich niewynikających i przyjęcie, że po stronie pozwanego nie występował brak współdziałania w realizacji inwestycji, który przelożył się na opóźnienie po stronie powoda, a wręcz przeciwnie, że to działania powoda wskazują na brak współdziałania w realizacji inwestycji.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 79.982,49 zł wraz z odsetkami należnymi powodowi zgodnie z art. 7 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w wysokości odsetek za zwłokę określonych na podstawie art. 56 Ordynacji podatkowej od dnia 17 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Jak zaznaczył Sąd Okręgowy kwestią sporną w niniejszym przypadku była zasadność naliczenia przez pozwanego kary umownej za zwłokę w wykonaniu umowy, w szczególności kto ponosi odpowiedzialność za opóźnione jej wykonanie.

Jak zaznaczył Sąd Okręgowy kara umowna jest związana z naprawieniem szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 483 k.c.), a konstrukcja art. 471 k.c. i 476 k.c. wskazuje, że ciężar dowodu, iż nienależyte wykonanie zobowiązania (tu niedochowania terminu) jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności obciąża dłużnika. W niniejszym przypadku powód T. F. nie podolał temu ciężarowi i nie wykazał, że opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy nastąpiło co do zasady (z wyłączeniem dwóch dni) z przyczyn zależnych od powoda, wobec czego w konsekwencji zasadne było naliczenie przez pozwanego kary umownej z tytułu zwłoki w wykonaniu umowy. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym: Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd Okręgowy nie naruszył powyższych zasad wynikających z tego unormowania. Ocena zgromadzonego materiału dowodowego przez Sąd i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne zostały dokonane prawidłowo i brak jest podstaw do podzielenia stanowiska skarżącego co do ich nieprawidłowości. Wnioski Sądu Okręgowego wyprowadzone z analizy dowodów są logiczne, nie zawierają sprzeczności i nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich prawidłowości.

Sąd Okręgowy trafnie uznał za wiarygodne zeznania świadków wskazywanych w apelacji – E. K. i A. K. (1), które wprawdzie są pracownikami zamawiającego, ale ich zeznania, w których upatrują ewentualnych przyczyn opóźnienia w wykonaniu umowy po stronie powodowej, pokrywają się z pozostałym zebranych materiałem dowodowym, w tym zeznaniami innych świadków – M. S. (podwykonawcy) oraz Z. T. (2) (inspektora nadzoru). Natomiast wbrew zastrzeżeniom apelacji z zeznań świadka M. S. wprost wynikało, że gdy on pojawił się na budowie we wrześniu 2011 roku (czyli już po upływie terminu zakończenia robót), to nawet nie była połowa robót, że były dni, kiedy nie było nikogo z ekipy, która zajmowała się dachem i brakowało materiału, sam miał problemy w kontakcie z powodem. Należy dodać, że także z dziennika budowy wynika, że były zgłaszane zastrzeżenia co do tempa prac (k.22, 24).

Natomiast dowody przytoczone przez powoda w apelacji w żaden sposób nie wskazują jakoby przyczyny opóźnienia wynikały z postawy zamawiającego, w szczególności, jakoby to on spowodował zwłokę w przekazaniu placu budowy.

Słusznie podnosi skarżący, że z dziennika budowy (k.21) oraz protokołu przekazania terenu (k.19) wynika, że nastąpiło to w dniu 26 lipca 2011 roku i wówczas powód rozpoczął wykonywanie prac. Jednakże z dokumentów tych w żaden sposób nie wynika jakie były przyczyny tego stanu rzeczy, w szczególności, żeby było to spowodowane przeszkodami ze strony pozwanej. Powód nawet nie przytacza konkretnych okoliczności, które wskazywałyby na takie przeszkody (tj. że on był przygotowany do wejścia na budowę, a zamawiający z jakichś powodów mu to uniemożliwił). Natomiast sam fakt, że doszło do późniejszego przejęcia terenu budowy nie daje podstaw do obciążania tym zamawiającego.

Należy dodać, że zarówno E. K., jak i Z. T. (1) podnosili, że formalne przekazanie placu budowy było możliwe po upływie 7 dni od złożenia stosownego oświadczenia przez kierownika budowy, a powód przyproceedził kierownika budowy dopiero w dniu podpisania umowy – 19 lipca 2011 roku. Jednocześnie nie było żadnych przeszkód żeby powód rozpoczął wcześniej prace przygotowawcze.

Innych okoliczności, w szczególności obciążających pozwanego oraz dowodów w tym względzie powód nie przytoczył.

Jeśli chodzi o wywody powoda odnośnie opieszałości podejmowania przez pozwanego decyzji dotyczących wykonywania robót dodatkowych, to w tym zakresie odwołał się on do pism z dnia 4 października 2011 roku oraz z dnia 10 września 2011 roku, w których wzywał przedstawicieli zamawiającego do wyjaśnień kwestii związanych z ilością kanałów mających podlegać izolacji oraz ilością rur spustowych (k.72, 75). Pomijając zasadność wezwań zawartych w tych dokumentach, to powód w żaden sposób nie wskazał jaki miałyby mieć to wpływ na przedłużenie wykonania prac, kiedy otrzymał odpowiedź, w szczególności, że ze znacznym opóźnieniem, jakim, że nie miał możliwości wykonywania w tym czasie innych prac, itp. Takie dane nie wynikają z akt, a z uwagi na wskazywany wyżej obciążający powoda ciężar dowodu, pociąga to niekorzystne dla niego skutki procesowe.

Natomiast z zeznań świadka Z. T. (1) (inspektora nadzoru) wynika, że jeśli były jakieś problemy, czy spory w trakcie prac wymagające rozwiązania, to ze strony zamawiającego była natychmiastowa reakcja, raczej było odwrotnie, zachodziły trudności w kontakcie z powodem (rozprawa z dnia 8 października 2013 roku, 01:27: 00).

Nie zasługują na uwzględnienie także zarzuty w zakresie oceny dowodu z opinii biegłego A. M. i wypływających z niej wniosków. Przede wszystkim nie jest słuszne stanowisko powoda jakoby biegły nie uwzględnił wszystkich czynników mogących mieć wpływ na wydłużenie realizacji zadania, a ograniczył się tylko do zestawienia nakładu pracy. Biegły przeanalizował także inne czynniki związane ze zmianą sposobu wykonania robót, w tym także ewentualne zmiany w procesach technologicznych. Obok wydania opinii podstawowej (k. 171 -173) biegły odniósł się w opinii uzupełniającej (k.208- 211) do wszystkich konkretnych okoliczności i pytań powoda w tym względzie zawartych w piśmie z dnia 13 lutego 2014 roku, a na rozprawie w dniu 23 września 2014 roku (k.244) powód i jego pełnomocnik mieli możliwość wyjaśnienia ewentualnie pozostałych wątpliwości.

Wywody powoda zawarte w apelacji jakoby konieczność zmiany pierwotnego sposobu wykonania prac, w tym zamówienie materiałów o innych parametrach, jak też inna technika wykonania prac wydłużały czas wykonania prac o więcej niż dwa dni, wymagały wiadomości specjalnych, czyli opinii biegłego. Przeprowadzony w tym zakresie dowód z opinii biegłego A. M. nie potwierdził stanowiska powoda, jednocześnie nie zakwestionował on skutecznie stwierdzeń biegłego, nie zgłaszał wniosku o przeprowadzenie dowodu z innej opinii i brak jest podstaw do przyjęcia twierdzeń powoda w tym zakresie za miarodajne.

Z powyższych względów, skoro powód nie wykazał, że opóźnione wykonanie przedmiotu umowy nastąpiło z przyczyn leżących po stronie pozwanej – jakoby dopuścił się on zwłoki w przekazaniu placu budowy, opieszale podejmował decyzje w trakcie realizacji zadania, jak też, że konieczność zmiany sposobu wykonania prac znacznie wydłużyła realizację umowy, to naliczenie kary umownej za zwłokę było uzasadnione, znajdowało oparcie w § 7 ust. 2 pkt 1a umowy i art. 483 k.c.

Dlatego też rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest prawidłowe, zaś apelacja powoda T. F. jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Na mocy art. art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa Sąd zasądził od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2700 zł.